

Wypad na miasto uderzy inwalidę po kieszeni

ZATRUDNIENIE | Zmiany w kodeksie pracy, które miały ułatwić załatwianie prywatnych spraw w godzinach pracy, są niekorzystne dla niepełnosprawnych.

MATEUSZ RZEMEK

– Zgodnie z art. 15 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych czas pracy pracownika z orzeczeniem o niepełnosprawności może wynieść maksymalnie osiem albo siedem godzin dziennie w zależności od stopnia inwalidztwa.

Jak w takim razie może odpracować wyjście na miasto? – pyta kadrowiec, który zadzwonił do redakcji „Rz” w czasie dyżuru Wirtualnej **Kancelarii Prawa Pracy**. Okazuje się, że pracodawca nie może umówić się z nim na odpracowanie przerwy w innym dniu w myśl art. 151 § 2 kodeksu pracy.

Kłopotliwa ochrona

– Takie ograniczenie wynika z konieczności ochrony zdrowia niepełnosprawnych, która ma znaczenie nadrzędne nad swobodą kształtowania grafiku pracy niepełnosprawnych – mówi **Sławomir Paruch**

z **kancelarii Raczkowski i Wspólnicy**.

Nieświadomi tego ograniczenia przedsiębiorcy narażają się na mandat inspektora pracy. – Poza tym pracodawca będzie musiał zapłacić niepełnosprawnemu dodatek za pracę w nadgodzinach – mówi Mateusz Brząkowski, radca prawny w Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych. – Obowiązek dopłaty do pensji niepełnosprawnego powstaje, mimo że te godziny zostały przepracowane niezgodnie z przepisami.

Można ominąć

Istnieje możliwość ominięcia ograniczeń wynikających z przepisów. Wystarczy, że niepełnosprawny przyjdzie danego dnia do pracy dwie godziny później i zostanie dwie godziny dłużej. Wówczas zyska możliwość załatwienia prywatnych spraw, a czas wykonywania przez niego obowiązków nie przekroczy ograniczeń ustawowych.

OPINIA

Wojciech Gonciarz

główny specjalista z departamentu prawnego w Głównym Inspektoracie Pracy



DLA „RZ”

ANDRZEJ BOGACZ

Odpracowanie przez niepełnosprawnego przerwy w innym dniu jest niemożliwe, jeśli doprowadziłoby do przekroczenia dopuszczalnego czasu pracy osób niepełnosprawnych określonego w art. 15 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. W razie naruszenia czasu pracy niepełnosprawnego inspektor może ukarać przedsiębiorcę mandatem. Nie ma jednak takiego obowiązku. Inspektor może wziąć pod uwagę, że odpracowanie wyjścia na miasto i przekroczenie norm czasu pracy nastąpiło na wniosek pracownika. W takiej sytuacji inspektor pracy musi jednak zareagować. Może przy tym ograniczyć się do zastosowania środka wychowawczego wobec przedsiębiorcy, np. pouczenia.

Udzielanie pracownikowi przerwy w trakcie dniówki i zobowiązanie do jej odpracowania tego samego dnia jest już bardziej ryzykowne. W razie kontroli PIP może zostać to potraktowane w myśl art. 139 k.p. jako przerywany czas pracy. A ten można wprowadzić tylko w porozumieniu ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami załogi.

Najbezpieczniej jest udzielenie takiemu pracownikowi wolnego, ale bez konieczności odpracowania. Tyle że wówczas wypad na miasto pomniejszy jego wynagrodzenie. ■

📧 masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.rzemek@rp.pl